

Warszawa, 18 października 2021 r.

## Stanowisko ZPP ws. projektu nowelizacji ustawy o podatku akcyzowym

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców w krytyczny sposób odnosi się do rządowego projektu ustawy przewidującego między innymi drastyczną podwyżkę stawki akcyzy od piwa. Mamy wrażenie, iż ustawodawca przy konstruowaniu założeń tejże nowelizacji pominął wiele istotnych aspektów, co naszym zdaniem, w dłuższej perspektywie czasowej wygeneruje negatywne skutki zarówno o charakterze gospodarczym, jak i społecznym. Przede wszystkim, mamy uzasadnione obiektywne co do możliwości wprowadzania dalszych podwyżek akcyzy od piwa, na co istotnie wskazują poniżej przytoczone uwagi.

### **Akcyza na wyroby spirytusowe pozostała prawie niezmieniona od dwóch dekad lat, podczas gdy akcyza na piwo wzrosła o 53 proc.**

ZPP wielokrotnie wskazywał, że uzyskanie dodatkowych wpływów do budżetu możliwe jest poprzez podwyżkę akcyzy na napoje spirytusowe. Stawka podatku akcyzowego dla mocnych alkoholi pozostania niemal niezmieniona od 20 lat, mimo iż siła nabywcza Polaków istotnie wzrosła. W 2015 r. średnie wynagrodzenie pozwalało na nabycie ok. 83 litrów wódki. W 2020 r. ta liczba wyniosła już ponad 107 litrów. Jednocześnie należy zauważyć, że w ciągu ostatnich dwóch dekad akcyza na piwo uległa podwyżce w wysokości ok. 53 proc. Podkreślamy zatem, że chociaż część kosztów, jakie ponosi państwo w związku post-pandemicznymi reformami, można byłoby pokryć podwyżką akcyzy na wódkę – odpowiadającą rozmiarom podwyżce, którą w ciągu ostatnich dwóch dekad odnotowało piwo, czyli o ok. 53 proc. W związku z tym, ZPP krytycznie ocenia plany dalszego podwyższania akcyzy na piwo. Wedle projektowanych przepisów, stawka akcyzy od piwa miałaby wzrosnąć o 10 proc. w 2022 r., a następnie po 5 proc. w kolejnych latach, aż do 2027 r. Tym samym, rząd przewiduje podniesienie stawki akcyzy na piwo o ponad 40 proc. na przestrzeni zaledwie kolejnych 6 lat.

### **Dalsze podnoszenie akcyzy na piwo jest sprzeczne z praktyką istniejącą w innych państwach UE i może rodzić wątpliwości na gruncie zakazu dyskryminacyjnego opodatkowania**

Analiza wysokości stawek akcyzy na piwo pokazuje, że obowiązująca w Polsce wysokość podatku jest porównywalna ze stawkami w Belgii, czy Austrii, oraz znacznie wyższa niż akcyza w Niemczech i Czechach. Należy zatem zauważyć, że stawka akcyzy na piwo jest znacznie wyższa niż w krajach o zakorzenionej tradycji spożywania piwa. Wprowadzenie proponowanej 40 proc. sprawi, że Polska będzie krajem o nieuzasadnionej wysokości podatku na piwo. Taka zmiana wydaje się również odbiegać do praktyk powszechnie stosowanych w innych państwach Unii Europejskiej i może rodzić wątpliwości na gruncie zakazu dyskryminacyjnego opodatkowania zapisanego w art. 110 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE).

### **Planowane podwyżki stawek są niezgodne z celami polityki alkoholowej państwa**

Planowane podwyżki stawek są niezgodne z celami polityki alkoholowej państwa. Art. 1 ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi wskazuje, że organy administracji rządowej i jednostek samorządu terytorialnego są obowiązane do podejmowania działań zmierzających do zmiany struktury spożycia napojów alkoholowych. Ta bardzo ogólna dyrektywa jest

doprecyzowana w art. 10 ustawy, zgodnie z którym, akty prawne wpływające na strukturę cen napojów alkoholowych powinny służyć ograniczaniu spożycia tych napojów oraz zmianie struktury ich spożycia na rzecz napojów o niskiej zawartości procentowej alkoholu. Należy zatem dążyć do ograniczenia spożycia napojów wysokoprocentowych na korzyść wyborów o niższej zawartości alkoholu.

Podwyższa akcyzy z 2020 r. przyniosła wprost odwrotne do zapisanych w ustawie o wychowaniu w trzeźwości skutki, tj. spowodowała wzrost konsumpcji wyrobów alkoholowych innych niż piwo, w tym w szczególności alkoholi mocnych. Wyraźnie widać to w danych dot. sprzedaży, a także we wpływach budżetowych z tytułu akcyzy. O ile w przypadku piwa wpływy z akcyzy wzrosły w 2020 roku o ok. 5%, to w przypadku wyrobów spirytusowych wzrost wyniósł 13% i był wyraźnie wyższy od poziomu podwyżki, która wyniosła 10% dla wszystkich rodzajów alkoholu. Należy pamiętać, że w 2020 r. konsumpcja piwa w Polsce spadła do najniższego poziomu na przestrzeni ostatnich 10 lat.

W związku z powyższym należy stwierdzić, że proponowana podwyżka akcyzy na piwo utrwali trend polegający na zwiększaniu konsumpcji alkoholi mocnych, co stoi w celami zapisanymi w ww. ustawie.

### **Dalsze osłabienie branży piwowarskiej doprowadzi do negatywnych skutków gospodarczych jak również zmniejszenia przychodów budżetowych**

Planowana podwyżka akcyzy na piwo spowoduje dalsze osłabienie konkurencyjności producentów piwa. Rodzimy sektor piwowarski generuje 115 tys. miejsc pracy w gospodarce. Jak zauważono powyżej, w 2020 r. odnotowano rekordowo niskie spożycie piwa. Zamknięcie lokali gastronomicznych wywołane pandemią koronawirusa bardzo dotkliwie odbiło się na branży piwowarskiej. Należy przy tym zwrócić uwagę na wewnętrzny trend, jaki jest odnotowywany w branży piwowarskiej. Od wielu lat maleje spożycie piw alkoholowych, zwłaszcza mocnych. Dane jednoznacznie wskazują, że zmniejsza się także średnia zawartość alkoholu w piwie, natomiast konsumenci coraz częściej wybierają warianty bezalkoholowe.

Z początkiem 2022 r. wzrośnie dodatkowo stawka akcyzy od piw dostadzanych. Szacunki wskazują, że w skali całej branży dodatkowe obciążenie akcyzą wyniesie od 3 do 4%. Planowane podwyżki, skutkujące podniesieniem łącznego obciążenia piwa z tytułu akcyzy faktycznie aż o 14%.

Ponadto branża piwowarska boryka się z wysoką inflacją producencką. W ciągu dwóch ostatnich lat odnotowano dwucyfrowy wzrost cen wszystkich składników, służących do produkcji piwa. Znacząco rosną ceny opakowań (aluminium), podstawowych surowców rolnych (słód jęczmienny), energii elektrycznej i ciepłej, a także koszty pracy, z uwagi na brak pracowników. Powyższe, przełożyło się na drastyczny wzrost średniej ceny piwa, która w okresie ostatnich 3 lat wzrosła o blisko 15%.

Wszystkie powyższe czynniki znacząco ograniczają potencjał przychodowy branży piwowarskiej. Drastyczny wzrost akcyzy może doprowadzić do ograniczenia konkurencyjności tej branży, zagrażając retencji miejsc pracy oraz doprowadzając do zmniejszenia się wpływów do budżetu.

### **Podsumowanie**

Podsumowując, uważamy, że istnieje większa przestrzeń do podniesienia stawki akcyzy po stronie mocnych alkoholi. ZPP rekomenduje tym samym rewizję przedstawionego projektu ustawy oraz proponuje, by przy ustalaniu stawek akcyzy dla poszczególnych wyrobów alkoholowych, ustawodawca kierował się założeniami polityki alkoholowej państwa, a także ekonomicznymi perspektywami poszczególnych sektorów.